GAZETA KRAKOWSKA

Nro 80.

Z KRAKOWA dnia 4 PAŹDZIERNIKA 1826 ROKU we ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 26 Września.

W chwili odbywaiącey się w całym kraiu żałoby po ś. p. Xięciu Zaiączku Namiestniku Królestwa Polskiego, pospieszamy podać do publiczney wiadomości List Gabinetowy, którym Nayiaśnieyszy Cesarz i Król JMć zaszczycić raczył JO. Xiężnę Wdowę.

List ten w języku Francuzkim napisany, tłumaczeniem Polskiem iest osnowy następuiącey:

Dowiedziałem się Mościa Xiężno z nayżywszem zasmuceniem o nieszczęśliwym wypadku, który nas dotknął, a który pozbawia zarazem Polskę iednego z naydostoynieyszych Jey Obywateli, Rząd naypierwszego Urzędnika i Woysko nayzacnieyszego Weterana.

Łącząc żal móy, z żałością kraiu całego, i z Twoią, nie będę usiłował Mościa Xiężno udzielać Ci pocieszań; znaydziesz ie nie wątpię w pobożnem poddaniu się wyrokom Opatrzności, w iednomyślności uczuć iakie strata ta wzbudziła, i w przekonaniu, że czyniłaś wszystko, co od Ciebie zależało dla przedłużenia życia na usługach kraiu zużytego.

Wierzay, Mościa Xiężno, iż zawsze pospieszać będę z okazaniem Ci prawdziwey moiey życzliwości, i przyymiy wyraz wszystkich uczuć moich.

Tobie przychylny
MIKOŁAY.

W Moskwie d. 6/18 Sierpnia 1826.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król, Dekretem Swym z dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. nayłaskawiey mianować raczył JPana Stanisława Hrabię Kossakowskiego Kamerjunkra, tudzież Sekretarza Poselstwa w Rzymie, Szambelanem Dworu Królestwa Polskiego.

JPP. Maurycé i Grekowski, tudzież JPanny Agnieszka i Antonina Palczewskie, powróciły w tych dniach z Paryża do Warszawy.

Z Moskwy d. 23 Sierpnia d. K.

(z Ruskiego Inwalida.)

Dnia wczorayszego, podług obrzędu prawowiernego naszego Kościoła i przykładu Przodków Swoich, Nayiaśnieyszy Cesarz Mikołay Pawłowicz, w Soborze Wniebowzięcia

namaszczony na Cesarstwo, ukoronowany Koroną Monomacha, przyobłekł purpurę Alexandra. Radość była powszechna, żywa, głośna. Osoby znakomitsze stanu szlacheckiego, niemaiące obowiązku w tey uroczystey ceremonii, damy i kupiectwo, zaymowały za biletami, umyślnie do tego przygotowane mieysca; 300,000 ludzi tłoczyło się na placach Kremla i Kitaygrodu, na brzegach rzeki Moskwy, na murach opasuiących, balkonach, a nawet dachach. Ani głos dzwonów, ani wystrzały działowe nie mogły stłumić radosnych okrzyków narodu. Wszyscy się ściskali i pozdrawiali wzaiemnie, iakby w dzień Zmartwychwstania Pańskiego. Wszakże, nie przepych uroczystości, nie mnogość orszaku, nie kosztowne ubranie, lecz wspaniała postać i pełne łaskawości oblicze Nayiaśnieyszego Cesarza, tak, iako i Nayiaśnieyszych Cesarzowych, anielski uśmiech purpuro-rodnego młodzieńca, Następcy Tronu, i Ich CC. MM. Wielkich Xiężniczek, pociągały do siebie serca i oczy. Rossyianie z zachwyceniem pogiądali na drogą dla nich rodzinę Monarchy, a ci, którzy mieli szczęście bydź przytomnemi w Soborze Wniebowzięcia, unosili się i aż do łez byli poruszeni, gdy po włożeniu na głowę Swoię Korony, ucałował Nayiaśnieyszy Cesarz Naydostoynieyszą Swą Matkę i Jego Cesarzewiczowską Mość Nayiaśnieyszego Cesarzewicza, będącego w tey ceremonii assystentem Jego Cesarskiey Mości.

Nic w świecie nie może się porównać ze wspaniałem oświeceniem Kremla. Wszystkie wieże, zdawały się goreć płomieniem, po krawędziach ścian spływały ogniste potoki, po opasaniach iskrzyły się szerokie gwiaździste szlaki, iakby z pałaiących brylantów; wieża Iwana Wielkiego, oświecona różnobarwnem światłem od góry do dołu, z koroną i krzyżem, wznosiła się pod obłoki, nakształt goreiącey kolumny. Ogród Kremliński, w którym z wytwornym gustem rozstawione były lampy i kagańce po ścieszkach i klombach, dopełniał tego czarodzieyskiego obrazu. Naylepszy widok Kremla był z drugiego brzegu, pomiędzy mostami Moskworyeckim, a Kamiennym. Cała wieża Iwana Wielkiego, Sala Wielokątna, wszystkie baszty i mury opasuiące z iednego końca do drugiego, odbite w wodzie rzeki Moskwy, dwoiły wszystkie przedmioty w nayżywszych ogniach.

Uniwersytet Moskiewski, dom Głównodkommenderuiącego, dom Carewicza, Gruzyyskiego, dom Szlacheckiego Zgromadzenia, teatr, szkoła handlowa, domy zaięte przez Posłów zagranicznych, były szczególniey illuminowane. Zgromadzenie ludu wieczorem w Kremlu było nadzwyczayne; do sześciu tysięcy karet i poiazdów, nieprzerwanemi rzędami przeieżdżało główne ulice, od bram: Piotrowskiey, Twerskiey, Nikitskiey i Arbatskiey, tudzież Pokrowskiey i Miasnickiey, w różnych kierunkach ciągnęły na plac Krasny, na ulicę Nikolską i Ilińską, a przeiechawszy Kreml, udawały się obu stronami ulicy nadbrzeżney, albo też do bramy Spaskiey po placu Błogosławionego Bazylego na ulicę Iwerską, a ztamtąd Twerską i Wozdwiżeńską na bulwary. Późna noc tylko przerywała wesele mieszkańców Moskwy. Illuminacyia ta przez trzy dni potrwa.

Dziś dany był u Naywyższego Dworu obiad dla Duchownych i dwóch klass pierwszych.

Dnia 24 zrana będą się przedstawiać Ich Cesarskim Mościom, Nayświętszy Synod, Rządzący Senat i zagraniczni Posłowie i Ministrowie, a o godzinie 7 wieczorem Damy.

Prześliczna ciepła pogoda w dniu Koronacyi sprzyiała tey wielkiey uroczystości, a

ciemna noc bardziey przyczyniła blasku różno-barwnym światłom illuminacyi.

— Dnia 26. —

Dzień dzisieyszy przeznaczony na przedstawienie urzędników woyskowych czterech klass pierwszych, urzędników Dworu, Marszałków Szlacheckich, Starszych kupiectwa i wszystkich osób maiących wstęp do Naywyższego Dworu.

27go będzie odpoczynek.

28. bal w sali wielokątney.

29, 30 i 31 odpoczynek.

1go Września maskarada w wielkim teatrze.

2. Odpoczynek.

3. Bal w domu Zgromadzenia Szlachty Rossyyskiey.

4. Obiad wydany przez kupiectwo.

5. Bal u Marszałka Marmonta, Xięcia Raguzy.

6. Odpoczynek.

7. Bal u Xięcia Devonshire.

8. Odpoczynek.

9. Bal u Xięcia Jusupowa.

10. Odpoczynek.

11. Bal u Hrabiny Orłowey Czesmeńskiey.

12. Stoły i zabawy dla pospólstwa.

13. Fajerwerk.

Przed rozpoczęciem processyi Nayświętszey Koronacyi, wszystkie osoby, należące do tey uroczystey ceremonii, uszykowały się w Pałacu, następnym sposobem:

Na piętrze dolnem,

W pierwszey sali.

Kamer-paziowie, paziowie i ich Mistrz Dworu.

W izbie Hotlisowey.

Marszałkowie gubernialni; Ataman woyska Dońskiego z Deputatami, i osoby 3 i 4 klassy, wyznaczone do kutasów i lasek obu baldakinów.

W izbie żółtey przed salą audencyonalną.

Damy Dworu, Rada Państwa, Rządzący Senat, Sekretarze Stanu, cały Dwór, Jenerał-Adjutanci i Adjutanci bokowi.

W sali audencyonalney.

Assystenci Ich Cesarskich Mości, Naczelnik Głównego Sztabu Jego Cesarskiey Mości, dyżurny Jeneraładjutant; Jenerał dowodzący połączonym pułkiem Kiryssyerów gwardyi; Osoby, przeznaczone do niesienia szat Ich Cesarskich Mości, osoby niosące Regalia z assystencyami; Wielki Mistrz obrzędów, Obermistrzowie obrzędów, Mistrzowie obrzędów, Heroldowie.

Na piętrze górnem.

Od paradnych wschodów pierwszey sali.

Korpus właścicieli fabryk i zawodów.

Od paradnych wschodów drugiey sali.

Kupiectwo.

W iadalney.

Korpus znakomitey szlachty Rossyyskiey.

W przedsali.

Magistratury, Starsi kupiectwa.

W sali złotey.

Osoby ciała dyplomatycznego.

W sali orężowey.

Sztabs-officerowie, wyznaczeni do baldakinów.

Z Petersburga d. 1 Września d. K. [illegible]

(z Ruskiego Inwalida.)

Z Bożey Łaski
MY MIKOŁAY I.
Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy
i t. d. i t. d. i t. d.

W prawie zasadniczem błogosławioney pamięci Rodzica Naszego, Cesarza Jegomości Pawła Igo, w dniu 5 Kwietnia 1797 roku

)2(

wydanem i w Ustawie o Familii Cesarskiey, położone są stałe zasady o Następstwie Tronu i pospołu z tem postanowione są prawidła na różne przypadki, przy tem bydź mogące. W prawidłach tych między innemi zostawiono iest Panuiącemu Cesarzowi na przypadek Jego śmierci i nieletności Następcy, naznaczyć Rejenta Państwa i ustanowić opiekę Osoby Cesarza.

Na tych zasadach i pragnąc dla Kochaney Oyczyzny Naszey, przy samem wstąpieniu Naszem na Tron, dać pierwszy dowód pieczołowitości Naszey około nietykalności praw, spokoyność Państwa zabezpieczaiących, za błogosławieństwem Nayukochańszey Matki Naszey, Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Federowny i za poprzedniczem zgodzeniem się Nayukochańszego Brata Naszego Cesarzewicza i Wielkiego Xiążęcia Konstantego Pawłowicza, postanawiamy:

Naprzód: iako dni życia Naszego są w ręku Boskim: przeto na przypadek śmierci Naszey przed doyściem pełnoletności prawney Następcy Wielkiego Xiążęcia Alexandra Mikołaiewicza, naznaczamy Rejentem Państwa i nierozdzielnych z niem Królestwa Polskiego i Wielkiego Xięztwa Finlandzkiego, Nayukochańszego Brata Naszego Wielkiego Xiążęcia Michała Pawłowicza.

Powtóre: ieżeliby po śmierci Naszey podobało się Naywyższemu powołać do siebie i pierworodnego Syna Naszego, Następcę, Wielkiego Xiążęcia Alexandra Mikołaiewicza w nieletności; tedy starszy po nim Syn Nasz, ieśli się Opatrzności podobać będzie Nas nim udarować, wchodzi podług ustawy we wszystkie prawa pierworodnego; i w tem zdarzeniu, iak i w poprzedzaiącem, Rejentem Państw. będzie Ukochany Brat Nasz Wielki Xiążę Michał Pawłowicz.

Potrzecie: ieżeliby przy okolicznościach wyżey opisanych, po śmierci Naszey i po śmierci Następcy w nieletności, nie zostawało drugiego Syna Naszego, a Nayukochańsza Małżonka Nasza, Cesarzowa Jeymość Alexandra Fedorowna znaydowała się w brzemienności: wtedy do rozwiązania ciąży Jey Cesarskiey Mości, Ukochany Brat Nasz, Wielki Xiążę Michał Pawłowicz będzie Rejentem Państwa. Po rozwiązaniu zaś, ieśli Bóg pobłogosławi Jey Cesarską Mość synem, wtedy nowonarodzony prawnie wchodzi w prawa Następcy Cesarza, a do zupełności lat Jego Rejentem Państwa zostaie Ukochany Brat Nasz, Wielki Xiążę Michał Pawłowicz; ieśli zaś rozwiązanie nastąpi powiciem Wielkiey Xiężniczki, wtedy w prawa Następcy Cesarza wchodzi prawnie Ukochany Brat Nasz Wielki Xiążę Michał Pawłowicz.

Poczwarte: we wszystkich zdarzeniach, w poprzedzaiących trzech artykułach opisanych, tytuł Opiekuna nad wszystkiemi Dziećmi Naszemi do pełnoletności każdego z nich, w tey mocy i rozciągłości, iak w Ustawie z dnia 5 Kwietnia 1797 roku i w Ustawie o Familii Cesarskiey postanowiono, przynależy Nayukochańszey Małżonce Naszey Cesarzowey Jeymości Alexandrze Fedorownie.

Stanowiąc te prawidła, iako skutek i przystósowanie praw będących o następstwie Tronu i zdarzeniach nieletności w Cesarskiey Familii, zanosiemy modły do Króla Królów, aby wszechmocna i pełna szczodrobliwości prawica Jego zawsze przebywała nad Cesarskim Naszym Domem i nad ukochaną Oyczyzną Naszą. — Dan w Potersburgu dnia 28 miesiąca Stycznia, roku od Narodzenia Chrystusowego 1826, a Panowania Naszego pierwszego.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiey Mości ręką tak:

MIKOŁAY.

Z Bożey Łaski
MY MIKOŁAY I.
Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy
i t. d. i t. d. i t. d.

Za pomocą Naywyższego, wśród serdecznych modłów wiernych Naszych poddanych, przykładem Prawowiernych Monarchów Przodków Naszych, podług obrządku Swiętey Prawosławney Cerkwi Naszey, dopełniwszy w dniu dzisieyszym Swiętey Koronacy i przyiąwszy Swięte Namaszczenie, postanowiliśmy oznaczyć ten wypadek łaskami i ulżeniami, w artykułach niżey następuiących opisanemi:

I. Wszystkich, zostaiących do dnia dzisieyszego pod śledztwem i Sądem, Urzędników i wszelkiego stanu ludzi, w sprawach, niezawieraiących w sobie zabóystwa, rozboiu, grabieży i przedayności, Naymiłościwiey Rozkazuiemy, od Sądu i śledztwa uczynić wolnemi, rozciągaiąc to i na tych z nich, których winy, wyiąwszy wyżey wyrażone przestępstwa, nie były do tegoż dnia, dla swey skrytości przez śledztwo odkrytemi. Przytem rozumie się samo przez się, iż przez to nie są zamknięte środki prawego przed Sądem usprawiedliwienia się dla tych z podsądnych, którzy w przekonaniu o swey niewinności, sami żądać będą tego usprawiedliwienia się.

II. Wyięcie z pod Sądu i śledztwa, w poprzedzaiącym artykule postanowione, Naymiłościwiey Rozciągamy i do wszystkich woyskowych, siły zbroyney morskiey i lądowey, wyłączaiąc tylko, oprócz przestępstw wyżey wyliczonych, nieposłuszeństwo i zuchwalstwa przeciwko Zwierzchności, takoż trzeciokrotną lub więcey dezercyią. Zostaiących pod Sądem za podobną dezercyią, uwolniwszy od Sądu, przeznaczyć do robot aresztanckich w wiedzy inżynierney bez dalszego karania.

III. Wszelkiego rodzaiu broni i stopnia woyskowym, włościanom i dalszym mieszkańcom, prócz żydów, którzy oddalili się za granicę, albo od mieysc swoiego zamieszkania i kommend samowolnie, Daiemy Naymiłościwsze przebaczenie, ieżeli przebywaiący wewnątrz Rossyi, w przeciągu półroku, a którzy się oddalili za granicę, w przeciągu roku do swoich mieysc powrócą, a woyskowi do swych kommend, albo stawiać się będą w Guberniiach u dowódców batalionowych wewnętrzney straży.

IV. Wszystkie pieniężne poszukiwania, naliczenia i straty, w sprawach skarbowych, albo kryminalnych, wyżey dziesięciu lat ciągnące się i w ciągu tego czasu do dnia dzisieyszego nie ukończone, Naymiłościwey Rozkazuiemy darować i zaniechać; a ieżeli z przyczyny tego rodzaiu spraw, utrzymywany iest kto pod strażą, tedy niezwłocznie uwolnić. Od tego się wyymuią i oddaią się zwyczaynemu działaniu praw te sprawy, w których do dnia dzisieyszego nie są przed stawione rachunki z użycia summ skarbowych.

V. Wszystkie skarbowe naliczenia, uszczerbki i straty, które w początkowym swym składzie, albo w pozostałościach za uskutecznionem iuż uzyskaniem, albo też po rozłożeniu ich na różne osoby, nie przechodzą od każdego dwóch tysięcy rubli, i wynikły z działań, do wydania tego Manifestu będących, wyiąwszy zaległości odkupne, podradowe i podatkowe, Naymiłościwiey Rozkazuiemy zdiąć nie uzyskiwać. Z decessów zaś i straceń przewyższaiących tę summę, zdiąć z każdey osoby uzyskaniu podpadaiącey, takąż summę dwa tysiące rubli, uzyskaiąc tylko pozostaiące. Jeżeli z przy-

czyny takowych poszukiwań utrzymywany iest ktokolwiek pod strażą, tedy niezwłocznie uwolnić.

VI. Co do uszczerbku, strat zabrania pieniędzy skarbowych, albo własności skarbowey, w których wyliczony niedostatek, położony do uzyskania na winnych, ich poręczników, albo innych osób tego się dotykaiących we dwoie, uzyskać samą tylko summę kapitalną; procentów zaś, gdzie te są w tych zdarzeniach położone, i które po dziś dzień do skarbu nie weszły, nie uzyskiwać, chociażby summa przewyższała nawet 2000 rubli.

VII. Wszystkich tych, którzy za niedotrzymanie od nich opłat iakichkolwiek skarbowych uzyskań, w tey liczbie i w rzeczach celnych, chociażby uzyskania te przewyższały nawet 2000 rubli, oddani byli, iako dłużnicy skarbowi; do robot w twierdzach, albo na prywatny wyrobek, albo liteź utrzymywani są pod strażą, darować i uwolnić, nie rozciągaiąc iednak tego darowania: 1) do spraw ieszcze nie ukończonych; 2) do długów kantorow potrącaiących i banku handlowego; 3) na tych ludzi, którzy na mocy prawideł 12 Lutego 1824 roku uznani są przez Sąd za łupieżcę własności skarbowey.

(Dokończenie nastąpi.)

Z Paryża d. 19 Września.

W sobotę, iako w rocznicę śmierci Ludwika XVIII. umieścił Dziennik Paryzki artykuł na pochwałę tego Monarchy.

W pomienioną sobotę o godzinie 3 z południa przybył tu Minister Angielski spraw zagranicznych, P. Canning, z żoną swoią i wysiadł do mieszkania Posła Angielskiego. P. Canning powróci za 3 tygodnie do Londynu, ale zapewne często tu zieżdżać będzie do swey małżonki, która bawić tu będzie kwartał. Minister nasz spraw zagranicznych daie dziś wielki dyplomatyczny obiad dla P. Canninga.

Dziennik handlowy zapewnia, iż wkrótce tak okręty Mexykańskie, iako też innych Rzeczypospolitych południowey Ameryki będą do portów Francuzkich wpuszczane.

Biskup Hermopolis, Minister spraw duchownych i publiczney edukacyi, wydał w 22 artykułach urządzenie przygotowawczey szkoły dla młodzieży, która poświęcić się chce naukom i umieiętności ięzyków.

Pomiędzy spowiednikami Królów Francuzkich od Henryka III. do Ludwika XV. w przeciągu lat 190 znaydowało się 20 Jezuitów.

We Francyi (rzekł niedawno trefniś) dwie rzeczy idą tylko szypko telegraf i iezuityzm.

Od kilku miesięcy w Grawelingen i Dunkierce panuie niebezpieczna gorączka, na którą wiele ludzi choruie.

Na zwaliskach byłego Karmelickiego klasztoru w Metz wystawiony zostanie gmach dla artyleryi.

Dnia 11 b. m. Król i Królowa Sardyńscy odiechali z Chambery do Turynu.

Od P. Eynard odebrał tuteyszy kommitet Grecki list z Genewy pod dniem 8 b. m. w którym donosi mu o trudnościach, których Ajent iego P. Petroni doznał, płynąc do Nauplii. Kapitani okrętów obawiaią się trzech nieprzyiaciół: Turków, rozbóyników morskich i morowey zarazy. W istocie w podróży z Cerigo do San Nikolo był od Tureckiego okrętu ścigany, i zabierał się iuż do wrzucenia w morze pism swoich, gdy okręt Turecki zaprzestał niespodzianie ścigania, albo z wątpienia o dognaniu go, albo też boiąc się przestąpić zakaz przetrząsa-

nia okrętu o 10 mil od brzegów Angielskich Żywność, którą P. Petroni zawiózł, była iakby z Nieba spadłą, gdyż tak Moreanie, iako i Mainoci nie mieli żadney. "Żołnierze moi (pisze Kolokotroni) okryte maią skronia bluszczem, ale umieraią z głodu; zostaią mimo tego wiernemi, lecz stan takowy nie powinien długo trwać.„ Wedle podania P. Petrini flotta Grecka liczy teraz 156 żaglów, pomiędzy któremi znayduie się 40 palnych statków.

Z Madrytu d. 8 Września.

Przybył tu onegday nowy Portugalski Poseł, P. Souza, i iadł wczoray obiad u Posła Austryiackiego, Hr. Brunetti. Miał on zamysł z powodu zaprowadzenia konstytucyi w kraiu swoim dać tu wielki obiad, ale odradzili mu nasi Ministrowie, iż stolica nasza byłaby przez to wzruszoną i trudno byłoby ochronić go od zniewagi pospólstwa.

Lubo Rada stanu rozpoczęła znowu swoie czynności, iest iednak dawnych swoich prerogatyw pozbawiona, ponieważ Minister sprawiedliwości nie od niey, ale od Rady Kastyliyskiey zasiągnął zdania względem przebaczenia, które ma bydź na 3 klassy podzielone.

P. Barrate, były Minister skarbu podczas Stanów, został w mieyscu zmarłego Vincenti dyrektorem kassy umorzenia. — Były członek Stanów Angariz powołany od rządu został do stolicy, lecz niewiadomo na iakie przeznaczenie.

Xżę Infantado bardzo iest zasmucony, że na kilkakrotną prośbę nie dozwolono mu wyiechać do Włoch, a okoliczność, że przed iego oknami pospolstwo wykrzyknęło pewnego wieczora: niech umrze ten Negros! nie mało iego smutek powiększyła.

Dwa szwadrony 4go pułku jazdy stoiące osadą w Oliwenzy przeszły z bronią, taborami, chorągwiami woienną kassą i wszystkiemi officerami, pod dowodztwem Podpułkownika Desgand, do Portugalii. Liczba ich wynosi 111 głów. Rząd, iak tylko odebrał o tem wiadomość, rozkazał zaraz oddalić z Oliwenzy z stoiące z uszłemi 4 kompanije artyleryi.

Z Londynu d. 17 Września.

Jubiler Fouler w Exeter wynalazł istotę, przez którą drogo kosztuiący dyamentowy pył zastąpiony bydź może.

Nasze czterokonne wozy pocztowe ubiegaią z 8 osobami w iedney godzinie 8 mil Angielskich (1 3/4 niemieckich) rachuiąc razem przeprząg.

W Londynie człowiek maiący 5 żyiących żon uwięziony w tey chwili został, gdy zabierał się do zaślubienia szóstey.

W Szpitalu Irlandzkim w Limerik tyle znayduie się chorych, iż po dwóch do trzech w iedno łóżko kłaść muszą. W Korku w w Hrabstwie Wexford wybuchnęła także zaraźliwa gorączka, gdzie z braku łóżek gorzey się ieszcze dzieie.

Z Lisbony d. 4 Września.

Dzisieysza Gazeta rządowa oświadcza, iż na zbicie wszystkich niedorzecznych wieści, (*) które źlechętni rozpuszczaią, upoważnioną iest do oznaymienia, że wkrótce nadeydzie urzędowe doniesienie o zaprzysiężeniu konstytucyi przez N. Infanta Michała, iako posłusznego rozkazom prawego Króla tego państwa, N. Brata swoiego Piotra IV.

Kardynał Patryarcha tuteyszy wydał pod dniem 28 Sierpnia list pasterski, w któ-

(*) *Rozrzuconą tu bowiem została zmyślona protestacya Infanta Michała datowana z Wiednia.*

rym między innemi wyraził: "Cóżby ieszcze nowey naszey konstytucyi nie dostawać mogło? Wiecie, iż w dawnieyszych czasach lud Portugalski upraszał Królów swoich o zwoływanie w pewnych okresach Stanów, że prosił Króla Jana I. o zwoływanie ich corocznie, lecz ta prośba odrzuconą została. Jeżeli Don Pedro IV. iest pierwszym z naszych Królów, który dogadza życzeniom narodu! ieżeli wielkomyślne iego Serce nadaie nam to, czego nam dawni Królowie odmawiali, tedy miłość iego nie przestała ieszcze na tem; bo, gdy dawne Stany miały tylko głos doradczy, J. K. M. nadał nowem moc prawodawczą, i takim sposobem uświetnił prerogatywy narodu, bez nadwerężenia iednak praw Monarchy. Zbierać będziecie, moi Synowie, owoce tey konstytucyi przez posłuszeństwo i wdzięczność temu, który ią nadał. Nie daycie się uwodzić sromotnemi przykładami nierozsądnych, owszem ubolewaycie i modlcie się za nich, aby powrócili na drogę prawą i do świętego obowiązku Religii. — Wkładamy na szanownych Plebanów obowiązek pod osobistą odpowiedzialnością, aby z kazetelnic parafiianom swoim pasterski nasz list odczytali i wytłomaczyli, i wszędzie poprzylepiać kazali.,,

Rejentka wydała rozkaz, iż dla otrzymania w zupełności woyska przyymowanemi do niego bydź maią stawiaiący się ochotnicy, i ci którzy stawią się od dnia 30 Sierpnia do 9 Października, otrzymaią kartki: Ochotnicy w pierwszym roku zaprowadzenia Konstytucyi.

Doniesienia z wysp Madera, Terceim, San Miguel i Paiał opiewaią, że tam konstytucyia z naywiększym zapałem zaprzysiężoną została.

W ostatnich dniach uwięziono tu kilkanaście osób, które należały do ostatniey rewolucyi straży policyyney. Wielki Przeor orderu Chrystusowego i były Naczelnik oddziału w Ministerstwie spraw zagranicznych, którzy od 8 tygodni byli uwięzionemi, kierować mieli z swoich więzień tym spiskiem. Dnia 21 Sierpnia zaszły w Villa-Viciosa nieiakie zaburzenia, które 9 Kanoników uknowali; lecz poymano ich i osada przywróciła spokoyność.

Podług listów z Rio-Janeiro pod d. 10 Lipca Admirał Łobo i dway sędziowie naywyższego sądu zostali po poprzedzaiącey degradacyi ściętemi; pierwszy za okazane tchórzowstwo przy zamknięciu rzeki Plata (w woynie przeciw Buenos-Ayres), a dway ostatni za danie się uwieść do fałszywych świadectw.

Dnia 1 Czerwca wniesiony został do Zgromadzenia narodowego proiekt do ustawy, aby dowóz towarów z obcych kraiów, które nie maią układów handlowych z Brazyliią, podlegał opłacie po 24 od sta.

Z Bruxelli d. 15 Września.

Wczoray J. Królewicowska M. Xżę Fryderyk Niderlandzki i Małżonka iego poiechali z Hagi do zamku Loo, zkąd udadzą się do Berlina, lecz przed otworzeniem posiedzeń Stanów jeneralnych w d. 16 Października tu powrócą.

Przybył tu z Hagi nasz Poseł przy Dworze Paryzkim, Baron Fagel, równie iak nowy nasz Poseł przy Stolicy S. Hr. Celles z Rzymu, który podług Gazety Goniec Flandryi od Oyca S. nayłaskawiey przyięty został i kilka długo trwaiących posłuchań u niego miał, zkąd wnoszą, że wkrótce zachodzące między naszem Dworem i Stolicą S. trudności w sposobie przyiacielskim zakończone zostaną.

DODATEK DO N^ro 80. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 4 PAŹDZIERNIKA 1826 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na O° 12.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Wrzes:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 7, 165	+ 3. 0	83	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	Mgła.
12	„ 7, 215	+10. 9	75	„ Sredni	„	
30. 3	„ 6, 828	+12. 5	70	Wschodni Sredni	„	
9	„ 7, 062	+ 6. 0	79	Połud: Ws: Słaby	„	
Paź: 7	27 7, 097	+ 1. 8	80	Połud: Ws: Sredni	Pogoda	Mgła.
1. 12	„ 7, 033	+11. 2	71	Wschodni Sredni	„	
3	„ 6, 859	+12. 5	69	„ „	„	
9	„ 7, 081	+ 5. 5	81	Połud: Ws: Słaby	„	
7	27 7, 700	+ 2. 4	81	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	Mgła.
2. 12	„ 7, 721	+11. 3	73	Wschodni Słaby	„	
3	„ 7, 355	+12. 9	70	„ „	„	
9	„ 7, 334	+ 6. 0	77	„ „	„	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Z Liworna d. 6 Września.

Do Ankony przybyły dwa statki z Cerigo. Jeden z ich Kapitanów Lazzarani powracał z Napoli di Romania; na iego okręcie znaydował się nieiaki Marchesi, który razem z Lordem Cochrane z Londynu odpłynął. Nie zdaie się zatem żadna zachodzić wątpliwość, że ten zbawca Greków przybył iuż na tameczne morze.

Z Korfu d. 22 Sierpnia.

Ibrahim Basza postąpił na końcu zeszłego miesiąca do Trypolizzy. Po krótkim tam pobycie przedsięwziął dnia 30 Lipca wielkie rozpoznanie, w którem równie, iak we dwa dni pierwey przedsięwziętem poniosł nieiaką stratę.

Twierdzę Aten oblega Seraskier Reszyd Basza, z którym złączyć się miał z swem woyskiem Basza Negrepontu.

Podług doniesień z Prewesy Sułtan miał wnukowi znanego Ali Baszy Janiny zalecić, aby Albańczyków przetworzył na regularne woysko.

Wszyscy wołaią i wyglądaią przybycia Lorda Cochrane. Jenerał Ponsonby miał odebrać zalecenie, aby go nie przypuszczał do wysp Jońskich. Rząd Joński miał także zabronić tworzenia korpusu posiłkowego na Cerigo, ponieważ to sprzeciwia się neutralności.

— Dnia 23. —

Niedawno przybył tu bogaty Rossyyski kupiec, i lubo po odbyciu swoich interessów, chciał zaraz odpłynąć, nie był iednak mimo autentycznego Rossyyskiego paszportu wpuszczony. — W Koron, Modon i Nawarinie panuie morowe powietrze; wyspy Jońskie są od tey plagi wolne; iednak wszystkie przybywaiące do nich okręty podlegaią kwarantannie. — Na Zante zachodzą często sprzeczki pomiędzy mieszkańcami i maytkami Austryiackiemi; woysko Angielskie uymuie się zawsze za mieszkańcami.

Od granic Tureckich d. 10 Września.

Listy z Smirny głoszą, że Lord Cochrane przybył nakoniec na Archipelag. Angielska faktorya w Smirnie prosić miała Kommodora Hamilton o opiekę dla kupieckich Angielskich okrętów, ieżeliby Lord Cochrane na nie napadał. Tymczasem przybycie Cochrana zdaie się tylko bydź przez Greków rozpuszczoną wieścią. — Morowe powietrze grassuie bardziey niż dawniey w Stambule; pomiędzy iego ofiarami znayduie się wiele Greckich i Żydowskich kupców. Wszyscy wzdychaią do zwolnienia teraźnieyszego nieznośnego gorąca, które zdaie się powiększać tę zarazę.

Dostrzegacz Wschodni od 4 do 18 Sierpnia zawiera co następuie:

Siedmnaście tysięcy Greków oboiey płci uchodząc z Morei i Epiru schronili się na wyspę Kalmios. Nakoniec dowiedzieliśmy się z pewnością, że liczba Greków, którzy uratowali się z Missolongi, wynosi 1850 pomiędzy któremi naywięcey kapitanów. Przy wycieczce osady został koniec kolomny oderznięty i przeszło 500 Greków legło na placu boiu. Gdy Ibrahim Basza obiął miasto w posiadłość dostało się do niewoli do 4000 kobiet i dzieci. — Wedle rozporządzenia Jeneralnego Konsula Francuzkiego w Smirnie, Redaktor Dostrzegacza Wschodniego od Nru 104 dnia 12 Sierpnia r. b. został zmieniony.

Angielski woienny okręt przywiózł do Smirny 20 poymanych Arabów, których Wodz Grecki Goura Kommodorowi Hamilton darował.

P. Hene wiozący od Związku Angielskiego przyiaciół Greków znaczny zapas potrzeb woiennych do Morei, znaydował się na Spezziotskiey eskadrze i chciał udać się na Hydryiocką, dla dopełnienia danego mu z Londynu zlecenia, lecz Spezzioci sprzeciwili się temu. Nadaremnie przekładał im, iż tylko dopełni zlecenia swoiego, zaraz powróci. Oni zaś obstaiąc przy swoim uporze twierdzili, iżby to było dla nich hańbą, gdyby przesiadł się na inną eskadrę.

Dostrzegacz Austryiacki pod dniem 25 Września zawiera następuiący artykuł:

Usiłowanie Greków oswobodzenia oblężoney przez Turków cytadeli Ateńskiey zupełnie się nie powiodło. Oczny świadek, który podczas tego zdarzenia znaydował się w zatoce Ateńskiey, a potem do Tino przybył, tak z tey wyspy pod dniem 28 Sierpnia rzecz opisuie:

»Dla oswobodzenia zamkniętey przez woyska Baszów Reszyda i Omera cytadeli Ateńskiey, którym w pochodzie wiele wsi i mieysc poddało się, zgromadziły się wedle umowy w Salamis regularne woyska Fabvier i nieregularne pod Vassos i innemi dowodcami pod naczelnem dowództwem Karaiskaki i wylądowały w liczbie około 4000 dnia 16 Sierpnia pod Lewsina (dawnem Eleusis) między Megarą i Atenami, zaraz nazaiutrz po opanowaniu przez Turków tego miasta. Przybyli Grecy w nocy aż do wniyścia do równiny; lecz przez nieiedność dowodców i tchórzowstwo Polikarów (młodych bohaterów) którzy nie chcieli wniyść na równinę, utracili pomyślną chwilę do podeyścia Turków. Fabvier chciał koniecznie przebydź równinę i niema wątpliwości, iż gdyby Grecy cokolwiek byli odważnieyszemi i zgodniey działali, byliby podeszli rozrzuconych Turków i opanowali wszystkie materyiały do oblężenia przygotowane. Zamiast tego pozostali nieczynnemi w swoim stanowisku i zostawili Turkom czas do zebrania się, którzy z swey strony nazaiutrz na nich uderzyli. Polikarowie stali podług zwyczaiu za okopami; sami tylko Taktykowie (regularne woysko) wystawili się na nieprzyiacielki ogień w polu, i ucierano się z równą prawie stratą aż do wieczora. Grecy mogli zawsze ieszcze, chociaż nie z taką pomyślnością, iak dnia poprzedzaiącego, przełamać nieprzyiacielskie szeregi. Karaiskaki i Fabvier, naymężnieysi wodzowie w całey tey wyprawie, ułożyli połączony attak Polikarów i Taktyków; ale pierwsi boiąc się ognia, rzucili broń i uciekali w nieładzie do okrętów w Eleusis, zostawiwszy Turkom dwa działa i trzy chorągwie, którzy na szczęście Greków nie ścigali ich. Takim sposobem stali się teraz Turcy panami wschodniey i zachodniey Grecyi, wyiąwszy cytadelę Ateńską. W Napoli di Romania panuie ciągle naywiększy nieład; rząd małowładny i mniey niż kiedy posiadaiący pieniędzy, ciągle ieszcze bawi w warowni Burzka na wniyściu do portu, a wodzowie kłócą się z bronią w ręku o posiadanie reszty warowni i stanowisk tey twierdzy. Mówią, że nawet Goura zboiaźni, aby mu iego ludzie nie odcięli odwrotu do Akropolis, nie odważył się przy zbliżeniu Greków na iey odsiecz, zrobić wycieczki, i był tylko nieczynnym widzem zachodzącey w iego oczach walki.„

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek to iest dnia 5 Października 1826 r. daną będzie po raz pierwszy wcale nowa komedya w 1 akcie z dzieł A. Kotzebue przetłomaczona: *Niezgody w małżeńskim pożyciu.* Po czym nastąpi komedya w 1 akcie wierszem przez L. Dmuszewskiego napisana: *Gaduła nad Gadułami.* Zakończy widowisko komedya w 1 akcie bardzo zabawna z francuzkiego P. Melseville przetłomaczona: *Nauczyciel w kłopotach.*

Dnia 2 i 3 *Października* 1826 r,
Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— Pszenicy	13	—	12	15	11	—	10	—
— Żyta	9	15	9	10	8	15	8	—
— Jęczmienia	9	—	8	15	8	—	7	15
— Grochu	—	—	—	—	—	—	—	—
— Owsa	7	—	6	20	6	15	6	6
— Jagieł	16	—	15	—	14	—	12	15
— Rzepaku	20	—	15	—	14	—	—	—

W Gdańsku dnia 25 Września

Łaszt 30 Korcy wynoszący

Pszenicy	od	Złp.	660	do	750.
Żyta	—	—	498	—	510.
Jęczmienia	—	—	360	—	390.
Owsa	—	—	152	—	264.
Grochu	—	—	270	—	305.

LOTERYIA KRAIOWA.

W 210 Ciągnieniu dnia 4 Października r. 1826 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały: Nmera następuiące:

58. 18. 63 87. 11.

Przyszłe 211 Ciągnienie dnia 11go Października r. b. przypada.

DONIESIENIA.

Dnia 24 Października r b. odprawiona będzie w Urzędzie Cyrkułowym Wadowickim licytacyia na dostawę gotowych solówek do pakowania drobney soli kamienney Wielickiey i Bocheńskiey, na reparacyą tychże i na dostawę potrzebnych do reparacyi materyiałów przez czas od 1 Maia 1827 do końca Kwietnia 1828.

Stosownie do tego ustanowione są następuiące ceny, iako ceny szacunkowe:

a) Dla dostawy beczek gotowych aż do szychtuzów;
   1) Z własnego materyału: Za wielką beczkę Dwadzieścia sześć 3/4 krayc. M. K. Za małą beczkę Siedemnaście 3/4 kr. M. K.
   2) Za zrobienie półbeczka z materyiału skarbowego siedm 6/36 kr.

b) Za reparacyią każdey dostawioney i do Składu oddaney beczki.
   1) W Wieliczce Za wielką beczkę z zasadzeniem klepek krzyżowych zwanych i klinkow 1 11/36 kr. M. K.
      Za małą prostą beczkę 19/36 kr. M. K.
   2) Za reparacyią każdey beczki zabiianey z Buzenina lub Turowki przesłaney 17/36 kr. M. K.
   3) Od reparacyi małego połbeczka w Bochni 18/36 kr. M. K.

c) Za dostawę materyiału drewnianego do reparacyi beczek:
   Za 1 kopę klepek do wielkich beczek; dwadzieścia cztery 3/4 krayc. M. K.
   Za 1 kopę klepek do małych beczek; dwadzieścia dwa kr. M. K.
   Za 1 kopę den do wielkich beczek; dwadzieścia pięć kr. M. K.
   Za 1 kopę den do małych beczek; dwadzieścia dwa kr. M. K.
   Za 1 kopę obręczy do wielkich beczek; dziesięć kr. M. K.
   Za 1 kopę obręczy do małych beczek; dziesięć kr. M. K.
   Za 1 kopę klepek zwornych małych beczek; dwanaście 1/4 kr. M. K.

Wreszcie, każdy dostawy podeymuiący się złożyć ma Wadium dla Wieliczki 1700 ZR. dla Bochni 972 ZR. M. K.

W skutku Uchwały Rady familiyney w opiece nieletniego Józefa Kozłowskiego dnia 22 Kwietnia r. b. zaszłey, tudzież Reskryptu Wys. Trybunału z dnia 18 Września r. b. do N. 3556 wydanego, podaie się do powszechney wiadomości, iż wykupione z zastawów kosztowności, po ś. p. Józefie Kalassantym Kozłowskim Adwokacie pozostałe, mianowicie srebra, zegarki i pierścienie kosztowne, które każdy przed licytacyą u podpisanego widzieć może, tudzież niektóre rzeczy na licytacyi w Maiu r. b. po tymże ś. p. Kozłowskim odbytey niesprzedane na dniu 5. Października r. b. w Krakowie w domu pod L. 16. w Kancellaryi podpisanego Notaryusza za gotową srebrną Courant monetę sprzedawane będą. Przyczym, na wezwanie prywatne JW. Hrabiny Morskiey w Warszawie zamieszkałey, effekta Jey własne tu w Krakowie będące, mianowicie wino Burgonckie czerwone i białe w naylepszych gatunkach, francuzkie, i różne sprzęty roboty stolarskiey, w tymże domu więcey daiącemu sprzedane zostaną. — W Krakowie dnia 30. Września 1826 roku.

Leo Rawicz Pszczółkowski, Notaryusz.

Podpisany Notaryusz publiczny Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem, podaie do publiczney wiadomości, iż w moc Rezolucyi Wysokiego Trybunału I. Instancyi dnia 25 Września r. b. do Nru 3772 wyszłey ruchomości po ś. p. Woyciechu Piątkowskim, iako też i po Małgorzacie z Wesołowskich Piątkowskiey pozostałe, iako to: stolarszczyzna, obrazy, faians, szkło, żelazo, suknie i kosztowności, przez publiczną licytacyią za gotową srebrną zapłatę więcey daiącemu w dniu 5tym Październnika r. b. w Domu w przeczniony ulicy Stey Anny pod L. 313 o godzinie 9tey ranney i następnych godzinach prawem przepisanych sprzedawane będą. — W Krakowie dnia 27 Września 1826 r.

Ignacy *Rogalski*, Notaryusz.